



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

maj 2010

59

GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie 1.mp3* – Kraków 9.06.1979) „Musicie być mocni mocą miłości [...]. Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować ów wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów - dialog z człowiekiem i światem, zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

JESTEM PRZY TOBIE, PAMIĘTAM, CZUWAM

PROWADZĄCY: Wieczór Jana Pawła II rozpoczynamy zawsze Apelem Jasnogórskim – modlitwą, w której wyraża się nasza wierność wobec Maryi Królowej Polski, ale i Matki każdego z nas. Wobec Maryi, której Jan Paweł II oddał się cały, i której zawierzył w akcie oddania cały świat. Dziś, w majowy wieczór, pragniemy wraz z Ojcem Świętym powiedzieć Matce Bożej całym sercem: Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. *Królowo ziem polskich* albo *Gdy klęczę przed Tobą*.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Ewangelii wg św. Łukasza: „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on, bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym” (Łk 21, 33-36).

PROWADZĄCY: Apel stawia nas w postawie gotowości. O tym, jak bardzo prawdziwe są słowa Pana Jezusa, że potrzeba czujności w każdym czasie, pamiętaliśmy w ostatnich tygodniach, przeżywając narodową żałobę. Wsłuchując się dziś w słowa Ojca Świętego, uczmy się, co to znaczy: być, pamiętać, czuwać.

LEKTOR: Apel Jasnogórski (*Częstochowa, 5.06.1979 – nagranie 2.mp3*): „Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!”

Powtórzyliśmy przed chwilą te słowa, które od czasu Wielkiej Nowenny przed tysiącleciem chrztu stały się Apelem Jasnogórskim Kościoła w Polsce. [...] Jakże bardzo słowa te odpowiadają wezwaniu, które tyle razy słyszymy w Ewangelii: czuwajcie! Odpowiadając na to wezwanie samego Chrystusa pragniemy dzisiaj, i co wieczór w godzinie Apelu Jasnogórskiego, odpowiedzieć Jego Matce: Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwać. Słowa te w sposób prosty i mocny zarazem wyrażają, co to znaczy być chrześcijaninem [...]. Być chrześcijaninem - to znaczy czuwać. Tak jak czuwa żołnierz na straży albo jak czuwa matka przy dziecku, albo jak czuwa lekarz przy chorym. Czuwać - to znaczy strzec wielkiego dobra”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można włączyć muzykę.

LEKTOR: (*nagranie 3.mp3 – cd.*): „Przy sposobności tysiąclecia chrztu uświadomiliśmy sobie z nową siłą, jak wielkim dobrem jest nasza wiara i jak wielkim dobrem jest całe to dziedzictwo ducha, które z niej bierze początek w naszych dziejach. Czuwać - to znaczy pamiętać o tym wszystkim. Mieć wyostrzoną świadomość wartości, jakie zawierają się w życiu każdego człowieka po prostu przede wszystkim, dlatego, że jest człowiekiem. Dlatego, że został stworzony na obraz i podobieństwo Boga samego, dlatego, że został odkupiony Krwią Chrystusową. Czuwać - to znaczy pamiętać o tym wszystkim. Pamiętać za siebie i bardzo często, z reguły, za drugich. Za rodaków. Za bliźnich. Moi drodzy, trzeba tak czuwać, tak troszczyć się o każde dobro człowiecze, bo ono jest dla każdego z nas wielkim zadaniem. Nie można pozwolić na to, by marnowało się to, co ludzkie, to, co polskie, to, co chrześcijańskie, na tej ziemi.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można włączyć muzykę.

LEKTOR: (*nagranie 4.mp3 – cd.*): „Trzeźwymi bądźcie i czuwajcie - woła św. Piotr, a ja dzisiaj w godzinie Apelu Jasnogórskiego powtarzam jego słowa. Bo jestem tutaj, ażeby w tej godzinie czuwał razem z wami, abym przypominał wam, jak głęboko odczuwam każde zagrożenie człowieka, rodziny, narodu. Zagrożenie to ma zawsze swe źródło w naszej ludzkiej słabości, w słabej woli, w powierzchownym stosunku do życia. I dlatego, moi drodzy rodacy, w tej godzinie szczególnej szczerości, w tej godzinie otwarcia serc przed naszą Matką, przed naszą Jasnogórską Panią, mówię wam o tym, i zawieram wam to. Nie ulegajcie słabościom! Nie dajcie się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężajcie! Jeśli widzisz, że brat twój upada, podźwignij go, a nie pozostaw w zagrożeniu. Czasem trudno dźwigać drugiego człowieka, zwłaszcza, gdy, jak to się mówi, "leci nam przez ręce"... ale czyż można go opuścić? Przecież sam Bóg, sam Chrystus zawiera nam każdego z naszych braci, naszych rodaków - i mówi: "Coście jemu uczynili, Mnieście uczynili". Strzeżcie się też, abyście nie okazali się winnymi grzechów cudzych! Ciężkie słowa wypowiada Chrystus pod adresem czyniących zgorzenie, a zwłaszcza zgorzenie maluczkich. Pomyśl więc, drogi bracie i sestro, w tej godzinie narodowej szczerości wobec Matki i wobec Jej miłującego Serca, czy może nie gorszysz, czy może nie nakłaniasz do złego, czy lekkomyślnie nie

bierzesz na swoje sumienie wad albo nałogów, które przez ciebie zaciągają inni... młodzi... może nawet twoje własne dzieci?."

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można włączyć muzykę.

LEKTOR: (*nagranie 5.mp3 – c.d.*): „Trzeźwymi bądźcie i czuwajcie! Czuwać zaś i pamiętać w ten sposób... to znaczy być przy Maryi. Jestem przy Tobie! Nie mogę być przy Niej, przy Matce, przy Pani Jasnogórskiej, nie czuwając i nie pamiętając w ten sposób. Jeśli zaś czuwam i pamiętam, to przez to samo jestem przy Niej. A ponieważ Ona tak bardzo weszła w nasze serca - najłatwiej nam czuwać i pamiętać o tym, co jest naszym dziedzictwem i naszym obowiązkiem, będąc przy Niej, będąc przy Maryi. Jestem przy Tobie. [...] "Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam". Jestem przy Tobie - jestem z Tobą”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można zaśpiewać pieśń: *Czarna Madonna*.

LEKTOR: Z przemówienia pożegnalnego na Jasnej Górze (6.06.1979, *nagranie 6.mp3*): „Jasnogórska Matko Kościoła! Raz jeszcze oddaję Ci siebie w "macierzyńską niewolę miłości" wedle słów mego zawołania: Totus Tuus! Oddaję Ci cały Kościół - wszędzie, aż do najdalszych krańców ziemi! Oddaję Ci ludzkość i wszystkich ludzi - moich braci. Wszystkie ludy i narody. Oddaję Ci Europę i wszystkie kontynenty. Oddaję Ci Rzym i Polskę, zjednoczone poprzez Twego sługę nowym węzłem miłości. Matko, przyjmij! Matko, nie opuszczaj! Matko, prowadź!”.

PROWADZĄCY: W tajemnicy Ukoronowania Matki Bożej na królową nieba i ziemi rozważamy prawdę o nieustannej obecności Maryi przy nas. Ona przy nas i dla nas jest, jako nasza Królowa i Matka, Ona przy nas czuwa, Ona o nas pamięta. Odmawiając różaniec odpowiadamy na Jej wierność naszą obecnością, naszym czuwaniem. Ogarnijmy tą modlitwą naszą Ojczyznę.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń, np. *Była cicha i piękna jak wiosna lub Matko, która nas znasz*.

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Jan Paweł II mówi, że na Jasnej Górze można dobrze usłyszeć serce narodu i serce Maryi, Królowej Polski. Ono nam powie, co nas dzieli, co jest przeszkodą do jedności. Ono wzywa do nawrócenia i pojednania. Ojciec Święty zaprasza, by przyjąć to wezwanie. To może być naszą formą przyjęcia odpowiedzialności za jedność w naszej Ojczyźnie.

LEKTOR: Z homilii podczas Mszy św. (Częstochowa, 4 czerwca 1979 – *nagranie 7.mp3*): „Tyle razy przybywaliśmy tutaj! Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki. Jasna Góra jest przecież nie tylko

miejszem pielgrzymek Polaków z Polski i całego świata. Jasna Góra jest sanktuarium narodu. Trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce narodu w Sercu Matki. Biję zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia. Ileż razy biło jękiem polskich cierpień dziejowych! Ale również okrzykami radości i zwycięstwa! Można na różne sposoby pisać dzieje Polski, zwłaszcza ostatnich stuleci, można je interpretować wedle wielorakiego klucza. Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego miejsca. Trzeba usłyszeć echo życia całego narodu w Sercu jego Matki i Królowej! A jeśli bije ono tonem niepokoju, jeśli odzywa się w nim troska i wołanie o nawrócenie, o umocnienie sumień, o uporządkowanie życia rodzin, jednostek, środowisk, trzeba przyjąć to wołanie. Rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje dziejowe procesy na polskiej ziemi”.

PROWADZĄCY: Maryja, pełna łaski, wyprasza łaskę każdemu z nas. Wzywajmy wraz z Nią Ducha Świętego, aby umocnił sumienia i przyszedł do wszystkich miejsc naszego życia, które wołają o uporządkowanie.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Z Maryją, Matką Kościoła, prosimy: przyjdź, Duchu Święty, umacniaj tych, którzy cierpią prześladowania z powodu trwania przy Bogu.
- Z Maryją, Matką Bolesną, prosimy: przyjdź, Duchu Święty, umacniaj tych, którzy stracili bliskich w katastrofie smoleńskiej, umacniaj naszą Ojczyznę.
- Z Maryją, Matką Jezusa z Nazaretu, prosimy; przyjdź, Duchu Święty, umacniaj rodziny, w których brakuje pokoju i miłości.
- Z Maryją, Matką każdego z nas, prosimy: przyjdź, Duchu Święty, umacniaj nas, by słowa Apelu: jestem, pamiętam, czuвам, stawały się w naszym życiu czynami wierności Bogu i człowiekowi.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojczy nasz”, śpiewają pieśń, np. *Totus Tuus* albo *O Pani, ufność nasza*.

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

Następuje błogosławieństwo, (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Barka*.

s. Agnieszka Koteja, albertynka

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji:
www.totustuus.janpawel2.pl Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl